STANISŁAW DOMAŃSKI

# O stosowaniu poprawnej nomenklatury niektórych grzybów w fitopatologii leśnej

## О применении правилной номенклатуры некоторых грибов в лесной фитопатологии

## On Applying a Correct Nomenclature for Certain Fungi in Forest Phytopathology

Artykuł niniejszy jest próbą zwrócenia uwagi na poprawność nomenklatury grzybów, zwłaszcza należących do rodziny *Polyporaceae* i będących przedmiotem badań fitopatologów. Fitopatologowie w ogóle, a polscy w szczególności, dotychczas na sprawy te na ogół zwracali mało uwagi i wskutek tego panuje tu dość duży chaos. Zastosowanie tej czy innej nazwy łacińskiej grzyba, sprawcy choroby, i jej odpowiednika polskiego zależy w dużej mierze od przypadku czy też swoistego uznania poszczególnych autorów. A tymczasem powinno się tę kwestię poddać próbie dwóch sprawdzianów: 1) przepisów Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury Botanicznej oraz 2) uznanych obecnie podziałów taksonomicznych grzybów.

Podstawą zaliczenia, nie tylko zresztą wyżej wspomnianych grzybów, do jednostki taksonomicznej (np. rodzaju, gatunku) jest morfologia ich owocników. Zewnętrzne ich oceny (przede wszystkim kształt, następnie barwa, struktura itd.), zwłaszcza wielu gatunków *Polyporaceae*, podlegają na ogół dość dużym zmianom w poszczególnych fazach rozwoju samych owocników oraz zależnie od różnych okoliczności towarzyszących ich rozwojowi. W dużo mniejszym stopniu zmiany takie obserwujemy w ich budowie mikroskopowej. Jednak w okresie tworzenia się zrębów dzisiejszej systematyki grzybów (wieki XVIII i XIX), ze zrozumiałych względów (niemożność stosowania do obserwacji odpowiedniej optyki), podstawą systemizowania grzybów była przede wszystkim ich zewnętrzna morfologia. Byli nawet mikologowie, a wśród nich sławny systematyk szwedzki F r i e s, którzy nie brali zupełnie pod uwagę mikroskopowych cech grzybów uważając, że do zidentyfikowania gatunku powinny wystarczyć właściwości owocników dostrzegalne gołym okiem lub uzbrojonym w zwykłą lupę. Musiało to w sposób nieunikniony prowadzić do pomyłek, polegających na uznawaniu różnych form morfologicznych czy stadiów rozwojowych owocników tego samego gatunku za oddzielne gatunki, którym z kolei nadawano różne nazwy. Typowym tego przykładem, jednym z wielu, może tu być prawie wszędzie wystę-

pujący w lasach iglastych grzyb *Trametes serialis* Fr. Został on po raz pierwszy opisany w r. 1821, przez wspomnianego wyżej Friesa, pod nazwą *Polyporus serialis* w dziele *„Systema Mycologicum"* (4 — str. 370). Na stronie 381 tego samego dzieła podał on jednak również opis jego formy resupinatowej ale już pod nazwą *Polyporus callosus.* W cztery lata później inny znany sytematyk Persoon w równie znanym dziele pt. *„Mycologia Europaea"* (1825 r.) podaje znowu, tym razem trzykrotnie, opisy morfologicznych form tego gatunku każdorazowo pod inną nazwą: *Polyporus scalaris, Polyporus cruentus* i *Boletus contiguus dimidiatus* Alb. et Schw.

Ponadto identyfikację opisanych już gatunków grzybów utrudniały wtedy lakoniczne ich charakterystyki spotykane nawet w dziełach systematyków tej miary co wyżej wymienieni Fries i Persoon. Dla przykładu podam, że pierwszy łaciński opis owocników znanego powszechnie i występującego na brzozie grzyba *Inonotus obliquus* (Pers. ex Fr.) Pil. podany przez Persoona (1!) pod nazwą *Boletus (Poria) obliquus* brzmiał następująco: *„durissimus spadiceus, tubulis horizontalibus superficie sparsim prominulis. Habitat in Suecia. Ligneus, totus ex poris s. tubis obliquis constat, lin. 1½ crassus"*, co w swobodnym przekładzie polskim znaczy mniej lub więcej to: „bardzo twardy, barwy kasztanowej, o rurkach w poziomej pozycji (owocnika) niewiele wystających ponad powierzchnię. Występuje w Szwecji. Zdrewniały, cały składa się z ukośnych porów lub rurek, o grubości 1½ lin". Trzeba było nie małej intuicji, by bez okazu typowego oznaczyć nieomylnie owocniki tego gatunku na podstawie li tylko takiego opisu.

Jeśli zważy się jeszcze to, że praca ówczesnych przyrodników systematyków odbywała się z konieczności w warunkach pozbawionych owych ułatwień w kontaktach międzynarodowych, z jakich muszą korzystać i korzystają dzisiejsi pracownicy naukowi tego typu, zrozumiemy przynajmniej w części przyczyny, powodujące to, że prawie każdy z najpospolitszych gatunków grzybów, nie tylko zresztą rodziny *Polyporaceae,* ma kilka lub nawet kilkanaście nazw synonimowych. By nie być gołosłownym przytoczę, że pospolita w lasach iglastych huba korzeniowa (*Fomes annosus* [Fr.] Cooke) ma prócz epitetu gatunkowego *„annosus"* jeszcze ok. 10 innych, z których najbardziej znany jest (*Trametes*) *„radiciperda* Htg.", huba pospolita (*Fomes fomentarius* [L. ex Fr.] Kickx.) ma ich ok. 8, a huba spłaszczona (*Ganoderma applanatum*) [Pers. ex Wallr.] Pat. — ok. 30.

Taki stan rzeczy przeczył celowości istnienia systematyki i wymagał uporządkowania. Począwszy od r. 1905 zaczęły się zajmować tym w sposób zorganizowany międzynarodowe kongresy botaniczne, które w rezultacie opracowały szereg postanowień, zebranych w tzw. Międzynarodowy Kodeks Nomenklatury Botanicznej. Podano w nim zasady obowiązujące wszystkich korzystających i wprowadzających nowe nazwy roślin, między innymi i grzybów. Spośród dużej ilości postanowień tego kodeksu (ujętych w 83 artykuły i chyba w tyleż zaleceń) przytoczę tutaj tylko kilka najbardziej istotnych zasad. Przede wszystkim nałożony został na wszystkich korzystających z nazw roślin obowiązek respektowania priorytetu nazwy taksonomicznej (zwanej również taksonem) począwszy od rzędu w dół, a polegający na wybraniu spośród wielu synonimów i stosowaniu tylko jednej tzw. poprawnej nazwy, to jest takiej, która po raz

pierwszy została prawidłowo, tj. zgodnie z zasadami kodeksu i w sposób ważny opublikowana (art. 16). Jako początek ważnego publikowania uznano dla *Polyporaceae* i wszystkich innych grzybów z wyjątkiem *Uredinales, Ustilaginales* i *Gasteromycetes* datę 1 stycznia 1821 r. oraz wymieniane już powyżej dzieło Friesa „*Systema Mycologicum,* Vol. 1", które ogłosił on właśnie w tym roku. Wszystkie nazwy taksonomiczne grzybów nowo wprowadzone lub przejęte przez Friesa od poprzednich autorów wymienione i opisane w tym dziele, są nazwami prawidłowo i w sposób ważny opublikowanymi i obowiązującymi (art. 23). Nazwom taksonomicznym użytym natomiast w publikacji S. F. Gray'a — „*A natural arrangement of British Plants*", która ukazała się 1. IX. 1821 r., przysługuje prawo pierwszeństwa przed nomenklaturą podaną przez Friesa w pozostałych tomach „*Systema Mycologicum*" opublikowanych po tym terminie.

Kodeks określa również dokładnie warunki, na podstawie których każda obecnie ogłoszona nazwa taksonomiczna roślin teraz żyjących, może być uznana za opublikowaną w sposób ważny i obowiązujący. Podstawową okolicznością jest tu między innymi, opublikowanie jej drukiem wraz z bardzo dokładną diagnozą w języku łacińskim, w znanym, stale wychodzącym naukowym czasopiśmie botanicznym (art. 42 i następne).

Ponadto dla uniknięcia nieporozumień i niejasności kodeks uznaje za konieczne cytowanie przy każdej nazwie taksonomicznej nazwiska autora (zwykle w skrócie), który po raz pierwszy opisał i opublikował ją zgodnie z zasadami kodeksu (art. 55).

Zainteresowania wszystkich korzystających z nazw systematycznych koncentrują się naturalnie wokół gatunku. W tym przypadku wspomniane wyżej zasady kodeksu odnoszą się wyłącznie do epitetu stojącego na drugim miejscu w łacińskiej nazwie gatunkowej.

Odpowiedni fragment art. 16 mówi bowiem, że przy każdym taksonie stopnia niższego od rodzaju (dwuwyrazowym) poprawna nazwa jest kombinacją nazwy rodzajowej i epitetu po raz pierwszy prawidłowo i w sposób ważny opublikowanego. Np. jeśli wymienioną już raz hubę korzeniową zaliczymy z jakichś względów do rodzaju *Trametes* Fr., to zgodnie z przytoczoną zasadą priorytetu poprawna jej nazwa gatunkowa winna brzmieć *Trametes annosa* Fr., a nie *Trametes radiciperda* Htg., ponieważ epitet „*radiciperda*" opublikował Hartig dopiero w 1874 (6) roku, a więc później niż to uczynił Fries z epitetem „*annosus*" w 1821 roku (4).

Interpretację art. 23 w odniesieniu do epitetów gatunkowych znanych przed r. 1821 może najlepiej wyjaśnić przykład nazwy gatunkowej huby siarkowej. W nomenklaturze tego gatunku znane były przed r. 1821 następujące epitety dotyczące tego gatunku: *speciosus* (podany przez Battara w r. 1755), *caudicinus* (Scopoli 1763), *imbricatus* i *sulphureus* (Bulliard 1788), *amaricans* i *citrinus* (Persoon 1801). Fries, we wspomnianym już powyżej „*Systema Mykologicum, Vol. 1*", opisał tego grzyba pod nazwą gatunkową, w której użył epitetu „*sulphureus*" podanego przez Bulliarda. W myśl art. 23 epitet ten więc jest dzisiaj obowiązujący, przy czym zgodnie z zaleceniem podanym przy art. 55 trzeba w takim przypadku zawsze po cytowanym nazwisku autora epitetu dodać jeszcze zwrot „ex Fries" dla określenia prawidło-

wości nazwy. W powyższym przypadku więc poprawnie ujęta nazwa gatunkowa grzyba winna brzmieć zależnie od przyjętego systemu taksonomicznego albo *Polyporus sulphureus* Bull. ex Fries (4, 10), albo *Grifola sulphurea* (Bull. ex Fr.) Pil. (12), albo *Laetiporus sulphureus* (Bull. ex Fr.) Bond. et Sing. (2, 7).

Sprawę dobrania odpowiedniej nazwy rodzajowej dla danego gatunku pozostawia kodeks oczywiście do uznania badacza, nakładając jedynie na niego obowiązek zaznaczenia dokonanego wyboru przez podanie nazwiska lub w odpowiednim zestawieniu nazwisk autorów, którzy po raz pierwszy opublikowali daną kombinację taksonomiczną (patrz podane przykłady z nazwą taksonomiczną huby siarkowej). Jest samo przez się zrozumiałe, że w tym przypadku każdy z badaczy dokonujący wyboru rodzajowej nazwy systematycznej powinien brać pod uwagę w rozsądnych granicach o ile możności najnowsze wyniki badań i poglądy uznanych systematyków. Trzeba przyznać, że u nas i pod tym względem panuje duży konserwatyzm. Najbardziej rażącym tego przykładem jest moim zdaniem zaliczanie huby korzeniowej i huby sosnowej do rodzaju *Trametes* Fr. Obiektywnie trzeba stwierdzić, że żaden z rodzajów rodziny *Polyporaceae* nie budził nigdy tyle zamieszania i zastrzeżeń u mikologów, jak właśnie rodzaj *Trametes*. Dowodzi tego fakt choćby okresowego zaliczania do tego rodzaju, w minionym okresie, wielu gatunków należących w myśl dzisiejszych interpretacji do tak różnych rodzajów jak *Polyporus* Mich. ex Fr. em. Donk, czy *Fomes* (Fr.) Kickx. em. Bond. et Sing. Zresztą ślady tego niezdecydowania w interpretowaniu rodzaju *Trametes* obserwujemy jeszcze i dzisiaj. Świadczy o tym w pewnym stopniu duża rozpiętość ilościowa gatunków, zaliczanych obecnie do tego rodzaju przez różnych mikologów. W systemie Bondarcewa (2) rodzaj ten ma tylko jednego najbardziej typowego przedstawiciela (*Trametes suaveolens* [L. ex Fr.] Fr.), w proponowanym przez Kotlabę i Pouzara (7) systemie ma on 11 gatunków, u Piláta (2) natomiast obejmuje on 41 gatunków z przedstawicielami rodzaju *Daedalea* Pers. ex Fr. i *Irpex* Fr. włącznie. Najbardziej umiarkowane pod tym względem stanowisko reprezentują tu mikologowie amerykańscy Overholts (9) i Lowe (8). Niemniej wszyscy oni jednak zgodni są w tym, że jedną z zasadniczych cech grzybów należących do rodzaju *Trametes* są między innymi owocniki jednoroczne, a właściwie jednosezonowe, tj. takie, których żywot trwa tylko jeden sezon wegetacyjny. Po wytworzeniu zarodników rozkładają się one i dla wytworzenia nowej serii zarodników przez tę samą grzybnię, nawet w sprzyjających okolicznościach w tym samym okresie wegetacyjnym, muszą rozwinąć się na tym samym podłożu całkiem nowe owocowania. Owocniki przytoczonego wyżej i występującego przeważnie na przydrożnych wierzbach gatunku *Trametes suaveolens* i pospolitego prawie wszędzie *Trametes versicolor* (L. ex Fr.) Pil. najlepiej jednoczą w sobie wszystkie typowe cechy rodzaju *Trametes*. Natomiast owocniki omawianych dwóch hub korzeniowej i sosnowej cechuje wyraźny rozwój wieloletni, znajdujący swój wyraz w corocznym powiększaniu się masy owocnika i tworzeniu się każdego roku nowej warstwy rurek na zeszłorocznym hymenoforze. Są one też obecnie wszędzie w systemach taksonomicznych zaliczane do rodzajów charakteryzujących się wieloletnimi owocnikami, a mianowicie zależnie od przyjętego kryterium podziału albo do rodzaju *Fomes* (Fr.) Gillet em., albo

*Phellinus* Quél., albo *Heterobasidion* Bref., albo *Fomitopsis* Karst. Poprawne ich nazwy powinny więc brzmieć: dla huby korzeniowej — *Fomes annosus* (Fr.) Cooke (10, 12), *Fomitopsis annosa* (Fr.) Karst. (2) lub *Heterobasidion annosus* (Fr.) Bref. (7), dla huby sosnowej zaś — *Fomes pini* (Thore ex Fr.) Karst. (10) lub *Phellinus pini* (Thore ex Fr.) Pil. (2, 12).

Podobnie przestarzałą z punktu zakwalifikowania do rodzaju jest często używana jeszcze u nas nazwa występującego na brzozie grzyba *Poria obliqua* (Pers. ex Fr.) Quél. Odznacza się on co prawda właściwymi rodzajowi *Poria* Pers. owocnikami resupinatowymi, tworzącymi się w formie cienkich warstw pod korą obumierających brzóz. Ich budowa mikroskopowa jednak, a zwłaszcza rdzawo-brunatne strzępki i podobnie zabarwione zarodniki oraz obecność w *hymenium* czerwonobrunatnych szczecinek (*setae*) nie predestynują go w myśl teraźniejszych założeń taksonomiki mikologicznej do rodzaju *Poria*. Persoon twórca tej nazwy w r. 1801 nazwał bowiem w ten sposób, w ramach bardzo szeroko ujmowanego wtedy rodzaju *Boletus*, grupę grzybów o owocnikach resupinatowych, którą opisał zresztą bardzo lakonicznie z uwzględnieniem jedynie cech zewnętrznych w następujący sposób: „*resupinata effusa s. superne porosa, pileo plerisque obliterato*", co w tłumaczeniu polskim znaczy: „owocniki resupinatowe, rozlane, często z rurkami po górnej stronie, o kapeluszu przeważnie niewykształconym". Do grupy tej zaliczył on wtedy bardzo różne, z punktu widzenia dzisiejszej taksonomii, gatunki a mianowicie prócz wymienionego wyżej grzyba pod nazwą *Boletus (Poria) obliquus* również (w nawiasie dzisiejsze stanowisko taksonomiczne) *Boletus cryptarum* Bull. (*Fomes annosus f. cryptarum* [Bull. ex Fr.] Pil.), *B. ferruginosus* Pers. (*Phellinus ferruginosus* [Schrad.] Bourd. et Galz.), *B. fimbriatus* Pers. (*Porothelium fimbriatum* [Pers.] Fr.), *B. reticulatus* Pers. (*Poria reticulata* Pers. ex Fr.) i kilkanaście innych, których stanowisko taksonomiczne jest jeszcze dotąd przeważnie niewyjaśnione. Z pewnymi modyfikacjami ten pogląd reprezentował jeszcze do niedawna Overholts (9). Większość jednak autorów skłania się dzisiaj do poglądu, by do rodzaju *Poria* zaliczać jedynie gatunki resupinatowe o strzępkach i zarodnikach pod mikroskopem bezbarwnych i pozbawione szczecinek w *hymenium*. Stanowisko takie reprezentują, między innymi, także dwaj znani systematycy europejscy Pilát (12) i Bondarcew (2). Zaliczają oni omawianego grzyba do rodzaju *Inonotus* Karst. em. Donk, nadając mu przytoczoną już raz powyżej nazwę *Inonotus obliquus* (Pers. ex Fr.) Pil.

Dobranie właściwej nazwy taksonomicznej grzybów powinno wynikać, zwłaszcza u fitopatologów, jeszcze z innych pobudek. Związane zwykle, mniej lub więcej, z praktyką ich badania pociągają za sobą często zrozumiałą w tych przypadkach konieczność spolszczenia łacińskiej nazwy grzybów, zwłaszcza pospolicie występujących i szkodliwych. Wszelka przypadkowość w doborze takiej nazwy taksonomicznej może wtedy stwarzać zamieszanie również w polskiej nomenklaturze. Przykładem mogą tu być wymienione już kilkakrotnie szkodliwe grzyby leśne: *Fomes annosus* i *Phellinus pini*. Niewłaściwe z punktu widzenia taksonomii zaliczenie ich swego czasu do rodzaju *Trametes* pociągnęło za sobą dobranie niewłaściwej dla obu gatunków polskiej nazwy rodzajowej *Wrośniak* Czerw., którą w 1849 roku podał dla rodzaju *Trametes* Czer-

wiakowski (3). Wybór ten wydaje się jeszcze o tyle nieuzasadniony, i chyba niepotrzebny, że w ten sposób próbuje się zastąpić istniejącą już i zrozumiałą nazwę rodzajową *Huba,* stosowaną zresztą od dawna powszechnie i słusznie w polskiej potocznej i naukowej nomenklaturze większości grzybów rodziny *Polyporaceae* o dużych owocnikach, niezależnie od ich łacińskiej nazwy rodzajowej.

Operując przykładami ograniczyłem się tutaj jedynie do najbardziej mnie w tej chwili interesującej rodziny grzybów *Polyporaceae.* Naturalnie, *ceteris paribus,* wywody te odnoszą się również do innych grup grzybów patogenów roślinnych interesujących fitopatologów.

## LITERATURA


1. Bisby G R. — An Introduction to the Taxonomy and Nomenclature of Fungi. The Comm. Myc. Inst., Kew, Surrey, 1953.
2. Bondarcew A. S. — Trutowyje griby Ewropejskoj Czasti SSSR i Kawkaza. Moskwa—Leningrad, 1953.
3. Chełchowski S. — Grzyby podstawkozarodnikowe Królestwa Polskiego (*Basidiomycetes Polonici*), Pam. Fiz., T. XV, Dz. III, str. 3—285, Warszawa, 1898.
4. Fries E. — Systema Mycologicum. Vol. I, Gryphiswaldiae, 1821.
5. Gray S. F. — A natural arrangement of British Plants. London, 1821.
6. Hartig R. — Wichtige Krankheiten der Waldbäume. Berlin, 1874.
7. Kotlaba F., Pouzar Z. — Poznámky k třídění evropských chorošů. Česká Mycologie R. XI, č. 3: 152—170, 1957.
8. Lowe J. L. — The Polyporaceae of New York State (except Poria) N. Y. State Col. Forestry Tech. Bull. 41, 1942.
9. Overholts L. O. — The Polyporaceae of Pennsylvania. III. The genus Poria, Pa. Agr. Exp. Sta. Tech. Bull. 418, 1942.
10. Overholts L. O. — The Polyporaceae of The United States, Alaska, and Canada. University of Michigan Press, 1953.
11. Persoon D. C. H. — Synopsis Methodica Fungorum. Pars Prima. Gottingae, 1801.
12. Pilát A. — Atlas des Champignons de l'Europe. Tome III. Polyporaceae, Praha 1936—1942.
13. Polskie Towarzystwo Leśne. — Słownik Encyklopedyczny dla Leśników, Drzewiarzy i Myśliwych. PWRiL; Warszawa, 1959.